



Zespół Szkół im. gen. W. Andersa
w Częstochowie

STYCZEŃ - LUTY
krzyk

**W NUMERZE:
Dzień Babci
i Dziadka**

**Doping w sporcie
Cała prawda
o napoju Red Bull
i wiele innych**

Walentynki 2010

*"Ci, których kochamy, nie umierają nigdy.
Bo miłość to nieśmiertelność." Emily Dickinson*

Walentynki

(ang. Valentine's Day) – święto zakochanych, obchodzone 14 lutego. Nazwa pochodzi od św. Walentego, którego wspomina się w Kościele katolickim tego dnia. Zwyczajem w tym dniu jest wysyłanie listów zawierających wyznania miłosne (często pisane wierszem). Na Zachodzie, zwłaszcza w Anglii i Stanach Zjednoczonych czczono św. Walentego jako patrona zakochanych. Dzień 14 lutego stał się więc okazją do obdarowywania się drobnymi upominkami. Święto wywodzi się z kultury anglosaskiej, ma ponad pięciowiekową tradycję, a święty Walenty patronuje mu od około XV wieku. Dlaczego w tym dniu, na patrona chorych na epilepsję i choroby umysłowe obrano także patronem zako-

chanych? Może dlatego, że stan uczuciowy zakochanych niezależnie od ilorazu inteligencji, płci i wieku chwilami przypomina umysłową chorobę?

Być może ma też symboliczny związek z okresem godowym ptaków łączących

się w pary, który na Wyspach Brytyjskich przypada na ten właśnie czas? Para gołębi przecież także stała się symbolem zakochanych.

Etymologii doszukiwać się należy w pasterskim rzymskim święcie Lupercalia, obchodzonym w dniach 14 i 15 lutego, kiedy to kapłani Fauna, Luperkowie (Luperci), w grocie, w której wilczyca wychowała legendarnych założycieli Rzymu, Remusa i Romulusa, składali Faunowi ofiarę, poświęcając kozę na znak płodności i psa na znak oczyszczenia. Atrybuty kozy, a raczej jej męskiego przedstawiciela, znanego z demonstrowania swej siły seksualnej przy-

pisano bogowi płodności i patronowi pasterzy - Faunowi. Rzemyki z pociętej koziej skóry zanurzano w jej krwi, ich dotyk miał zapewniać płodność i urodzaj.

Wokół Palatynu odbywał się wyścig dwóch męskich drużyn, w którym młodzi zawodnicy odziani w skóry poświęconych kóz, biegnąc chłostali widzów ich skrawkami. Dotknięcie takim skrawkiem kobiety miało sprawić, że wkrótce stanie się matką, co jest ukoronowaniem ludzkiego związku. Kobiety swoje wypisane imiona wrzucały do urny. Mężczyźni losowali je i odszukiwali kobiety ku chwale Fauna i w wiadomym celu. (Jak z tego wynika, już w starożytności znane były "randki w ciemno":-) a w początkowym okresie nierzadkie w czasie tych świąt były też dzikie pogonie za kobietami).

Św. Walenty to także patron chorych na epilepsję i choroby umysłowe.

Rozwiązłości obyczajów kres położył cesarz rzymski Oktawian August, nakazując przedmażeńską wstrzeźliwość, ogłaszając trwałość związku małżeńskiego i zabraniając prostytucji, a za złamanie nakazu wstrzeźliwości dla przykładu karząc swoją rodzo-

ną córkę i wnuczkę zesłaniem na bezludną wyspę. Lupercalia pod taką presją zmieniły charakter, ich patronką stała się Junona (February Juno), opiekunka kobiet, seksualnego pożycia i macierzyństwa, której czczenie przypadało na 15 lutego.

W tym dniu natchnieni miłością młodzieńcy okazywali uczucia swoim wybrankom wypisując ich imiona a następnie podrzucając pod domostwa i w tym można upatrywać początków zwyczaju obdarowywania osób ukochanych dedykowanymi prezencikami.

Chrześcijaństwo z rozmysłem zezwalało na kultywowanie zakorzenionych obyca-

jów, starając się zaadaptować wiele świąt do swoich potrzeb, by integracja z pogańską społecznością odbywała się płynniej. Święto pasterzy zachowano, przypisując mu nowego ale r ó w n i e w a ż n e g o i silnego patrona. Został nim święty Walenty (valentulus - ten silny). Patronat przypisuje się d w ó m ś w i ę t y : Kapłanowi Walentemu, który za panowania cesarza Klaudiusza II Gota został skazany za udzielanie narzeczonym ślubu chrześcijańskiego wbrew edyktowi cesarskiemu i stracony w dniu 14 lutego. Legenda głosi, że zaprzyjaźniwszy się z córką więziennego strażnika pokochał ją i pozostawił jej na pożegnanie liść o kształcie serca podpisany "Od twojego Walentego".

Drugim Walentym był biskup miasta Terni w Umbrii, za panowania cesarza Aureliana znany z krzewienia chrześcijańskiej wiary wśród Rzymian, który jako pierwszy pobłogosławił związek małżeński między poganinem i chrześcijanką, a stracony został podczas prześladowań chrześcijan. Nad jego grobem w Ternii powstała Bazylika Flamińska stając się miejscem licznych pielgrzymek.

Znajduje się w niej srebrny relikwiarz kryjący szczątki świętego i opatrzony napisem "Święty Walenty, patron miłości". (Istnieją też hipotezy, że papież Juliusz I w IV w. wzniósł grobowiec innemu Walentemu, fundatorowi bazyliki przy rzymskiej via Flaminia, a tylko legenda przypisała jego pochodzenie biskupowi z Terni) Według legend obie postaci wśród innych przymiotów posiadały też moc uzdrawiania chorych, być może i to ma związek z imieniem Walenty (Vale - bądź zdrow, valetinis - choroba, valetudinarium - szpital) niewykluczone jednak, że chodzi o tę samą postać. W dniu świętego Walentego wyrażanie uczuć ma charakter świąteczny, a zwyczaj choć przypisywany głównie zakochanym, obejmuje okazywanie ich także osobom tej samej płci a kochanym. Drobnie symboliczne prezenciki zwane Walentynkami ofiarowuje się zwykle anonimowo, na pamiątkę legendy podpisując jedynie "Twój Walenty" czy "Twoja Walentynka". W czasach rycerstwa i wiekach śred-

14 luty Dzień Walentynek to jest

Ja kocham Cię

A ty kochasz mnie

Więc proszę Cię

Bądź przy mnie blisko bo

Tylko wtedy nie jest mi zimno

Chłód wieje z przestrzeni

Kiedy myślę jaka ona duża

I jaka ja

Tak mi trzeba Twoich

Dwóch ramion zamkniętych

Dwóch promieni wszechświata

Czegoś mi brak

Czegoś wielkiego

Twojej obecności

Dotyku Twego

Twoich uczuć młodych

Słodkich jak miód

Oczu kochanych

Dźwięku Twoich słów

Smaku Twoich ust

Ciepła oddechu

Twojej obecności

Żartów i śmiechu

Codziennych spotkań

Długich spacerów

Tkliwych pożegnań

Błądzeń bez celu

Brak mi wszystkiego

Więc po co żyć

Po to by z Tobą być

Pocałuj tylko delikatnie

Dotknij ale ukradkiem

Obejmij ale stanowczo

Rozkochaj tylko miłością

Marlena Pietrzak, kl. 1b

nich wykształcały się piękne tradycje i symbole Dnia zakochanych, łączone elementami różnych kultur, barwne i oryginalne. Czasy się zmieniły, ale część tradycji przetrwała. Kypidynek przeszywający serca strzałą miłości nadal króluje wśród atrybutów w kolorach złota i czerwieni, choć przytłoczony nieco lukrowanym różem i ilością kiczowatych gadżetów masowej produkcji, a finezyjne walentynki - madrygały miłosne zdobione przepięknymi malowidłami, (a nawet klejnocikami) składane w przemyślny sposób zastąpiły dziś tandetne kartki i SMS-y o prymitywnych, czasem wręcz obscenicznych treściach. Walentynki w Polsce nie mają jeszcze swojej tradycji, powszechniej znane od lat 90-tych, napotkały silny opór części społeczeństwa niechętnie patrzącego na wdrażanie w polską kulturę obcych zwyczajów. Tym bardziej niechęć wzbudza skomercjalizowana forma, w której się je podaje w krajach anglosaskich i z czego wzorce zaczyna czerpać rodzimy przemysł. Niemniej sama idea Święta Zakochanych (a może kochających?) jest sympatyczna. Może tylko kolejnego zezowatego pluszaka z uczepionym plastikowym serduszkiem warto zamienić na urodziwy owoc czy jedną pąsową różę, a kiczowatą kartkę czy SMS zastąpić prawdziwą poezją? I chociaż wartości uniwersalne jakimi są miłość

Powiedz „Kocham Cię” po angielsku – I love you
niemiecku – Ich liebe dich
rosyjsku – Ya tebya liubliu
ukraińsku – Ya tebe kahayu
czesku – Miluji te
włosku – Ti Amo
hiszpańsku – Te quiero
chorwacku – Volim te
hawajsku – Aloha wau ia oi

i przyjaźń pielęgnować należy stale, bez szukania pretekstu dla słowa "kocham", dlaczego nie zaakceptować dnia

Krytyka walentynek

Część polskiego społeczeństwa krytykuje walentynki jako amerykańizm, wypierający starsze, rodzime tradycje. Według innego argumentu święto to powstało z powodu stagnacji handlowej pomiędzy Bożym Narodzeniem a Wielkanocą.

o k a z y w a n i a u c z u ć ?
Wszak łakną ich wszyscy, niezależnie kto i w jakim dniu im patronuje.

Walentynki w Polsce

Do Polski obchody walentynkowe trafiły w latach 90 XX wieku z kultury francuskiej i krajów anglosaskich. Święto to konkuruje o miano tzw. święta zakochanych z rodzimym świętem słowiańskim zwanym potocznie Nocą Kupały lub Sobótką, obchodzonym w nocy z dnia 21 na 22 czerwca).

Historia święta

Pomimo katolickiego patrona tego święta, czasem wiązane jest ono ze zbieżnym terminowo zwyczajem pochodzącym z Cesarstwa Rzymskiego, polegającym głównie na poszukiwaniu wybranki serca, np. przez losowanie jej imienia ze specjalnej urny. Współczesny dzień zakochanych nie ma jednak bezpośredniego związku z jednym konkretnym świętem starożytnego Rzymu, choć jest kojarzony z takimi postaciami z mitologii jak Kupidyn, Eros, Pan czy Juno Februata. Możliwe, że zwyczaje związane z tym dniem nawiązują do starożytnego święta rzymskiego zwanego Luperkaliami, obchodzonego 15 lutego ku czci Junony, rzymskiej bogini kobiet i małżeństwa oraz Pana, boga przyrody.

Paulina Bolkowska kl. II b

WALENTYNKOWY ZAWRÓT GŁOWY

Wielkimi krokami zbliża się najważniejsza dla wszystkich zakochanych serc data w roku- 14 luty. Symbol miłości, nierzadko przyjaźni. Sklepowe półki zaleją czerwone serduszka z napisami „Kocham Cię” i różne tego typu upominki. Ten dzień zakochani spędzą idąc na romantyczny film lub kolację przy świecach. Samotne serca wróżą sobie kiedy spotka ich upragniona miłość. Zakochani wysyłają kartki walentynkowe, które nie powinny jednak być podpisane imieniem, a „Twoja Walentynka” lub „Twój Walenty”. Jest to doskonały sposób na okazanie uczuć drugiej osobie. Jak się mówi „co kraj to obyczaj”. Zgodnie z tą zasadą w różnych krajach Europy Walentynki obchodzone są na różne sposoby. Z pewnością nie są nam obce drewniane łyżeczki z wizerunkiem serca, kłódki i klucza, które miały oznaczać „Otwórz moje serce”, (zwyczaj ten jest praktykowany w Walii). Włosi najczęściej prezentują wybrance swojego serca czerwoną bieliznę, a w Polsce, w niektórych miastach w dzień 14 lutego na ulice wyjeżdżają zabytkowe Walentynkowe tramwaje, obwożąc zakochanych specjalną turystyczną trasą. Więc jeśli nie mamy pomysłu na spędzenie tego szczególnego dnia, może wykorzystamy zwyczaje naszych Europejskich sąsiadów? :)

Nieważne kogo kochamy, czy swojego czworonoga, czy bliską nam osobę, każdemu możemy sprawić przyjemność dając mu coś od siebie. W ten dzień życzę wszystkim spełnienia marzeń, dużo miłości, a tym samotnym, odnalezienia swojej drugiej połówki.

Agata Ściebura, 1b

CIEKAWOSTKI BIOLOGICZNE ZMYŚŁ SMAKU

U kręgowców narządami zmysłu smaku są kubki smakowe zanurzone w błonie śluzowej lub skórze zawierające komórki receptorowe oplecione zakończeniami nerwów czuciowych. Kubki smakowe występują w śluzówce jamy gębowej, na języku, a u kręgowców wodnych występują w skórze i na łukach skrzelowych. U ryb skórne kubki smakowe służą głównie do wyszukiwania pożywienia i mogą być rozmieszczone na całej powierzchni ciała. U płazów występują na szczytach brodawek, natomiast kubki gadów znajdują się jedynie na ścianie gardzieli i dziąsłach, gdyż język i jama gębowa są zrogowaciałe. U ptaków zmysł smaku jest słabo rozwinięty. Ssaki mają na ogół dobrze rozwinięty zmysł smaku i najwięcej kubków smakowych występuje u nich na brodawkach języka. Na języku człowieka znajduje się ok. 2 tys. kubków i rozróżniają one 4 podstawowe smaki: gorzki, słodki, słony i kwaśny przy czym wrażliwość na poszczególne smaki jest różna w określonych częściach języka. Na smak słodki wrażliwy jest koniec języka, na gorzki podstawa, a na słony i kwaśny boczne części. Wrażenia smakowe stanowią mieszaninę wrażeń podstawowych i dodatkowych, zwłaszcza węchowych. Wrażliwość na bodźce smakowe zależy również od temperatury i cech indywidualnych. Dziś, dzięki odkryciom dokonany w XX w odkryto piąty smak w literaturze fachowej nazywany z japońska 'umami' (Określenie umami tłumaczy się zwykle jako "dobry, pełny, mięsny, smakowity"). Z fizjologicznego punktu widzenia umami to smak pokarmów mięsnych i potraw wysokobiałkowych.

mgr Monika Duda

Tak wiele mnie nauczyłaś, tak wiele uśmiechu mi dałaś, na spacerzy ze mną chodziłaś, kiedy byłam jeszcze mała.

Do snu nuciłaś piosenki, byłaś zawsze blisko mnie, więc podziękować Ci Babciu, za to wszystko chcę. Żyj długo w spokoju i uśmiechaj się, bo uśmiech jest najważniejszy i to, że Kocham Cię.

Dzień Babci

święto obchodzone dla uhonorowania babć; w dzień ten wnuki składają życzenia swoim babciom. W Polsce obchodzone 21 stycznia, w tym samym dniu w Bułgarii, w Brazylii 26 lipca. Pomysł powstania tego święta pojawił się w tygodniku "Kobieta i Życie" w 1964 roku. Już rok później święto to zaczął popularyzować "Express Poznański". W roku 1966 również "Express Wieczorny" ogłosił dzień 21 stycznia dniem babci.

Dzień Dziadka

Nieoficjalne święto mające na celu uhonorowanie wszystkich dziadków. W ten dzień tradycyjnie wnuczki i wnukowie składają życzenia swoim dziadkom, obdarowują ich kwiatami, laurkami i prezentami. Dzień przed Dniem Dziadka (21 stycznia) obchodzimy Dzień Babci. Dzień Dziadka i Dzień Babci to stosunkowo młode święta - obchodzimy je dopiero od około 30 lat.

Ciekawostki

National Grandparents Day, czyli Narodowe Święto Dziadków (dziadków i babć) jest w USA zatwierdzonym przez Kongres i Prezydenta świętem oficjalnym.

W 1978 roku ówczesny Prezydent Jimmy Carter podpisał proklamację ustanawiającą pierwszą niedzielę po dniu pracy (Labour Day) Narodowym Świętem Dziadków. Labour Day obchodzony jest w Kanadzie i USA w pierwszy poniedziałek września, więc Dzień Dziadków wypada w tych krajach również we wrześniu.

Dzień Dziadka i Babci w USA ma swój oficjalny hymn skomponowany przez John'a Prill'a i zatytułowany "A Song For Grandma And Grandpa" (Piosenka dla Babci i Dziadka). Celnym symbolem tego dnia jest kwiatek - niezapominajka.

Paulina Bolkowska kl. I Ib



Dbasz o zdrowie?

Koniecznie przeczytaj całą prawdę o napoju Red Bull !!!

Red Bull to napój energetyzujący, popularny wśród polskiej młodzieży i studentów, ogromnie szkodliwy i uwaga!!! – **zakazany we Francji i Danii!**

W skład Red – Bulla wchodzi: jednoglucuronolacton, kofeina, witaminy z grupy B oraz inozytol. Brzmi poważnie i spokojne (witaminy w składzie...), ale jest wyjątkowo niebezpieczny dla ludzi, którzy piją równocześnie alkohol i dla tych, którzy **nie wykonują ćwiczeń fizycznych po spożyciu**. Dodatek substancji tam obecnej (glucuroolactone) stosowano w czasie walk w Wietnamie jako środek silnie stymulujący, działający jak narkotyk, wycofano go ze względu na ogromną szkodliwość. Dodatek witaminy B12, której używa się do ratowania pacjentów w stanie nieprzytomności po dużych dawkach alkoholu, powoduje nadciśnienie i stan ekscytacji po spożyciu Red – Bulla. Na puszkach napoju nie podano konsekwencji spożycia:

- nie wolno używać go jeżeli nie wykonujesz ćwiczeń fizycznych, rozcieńcza krew, żeby wysiłek fizyczny był mniej wyczerpujący, dlatego grozi Ci wylew krwi do mózgu
- mieszanina z alkoholem w **sposób trwały uszkadza wątrobę**
- regularne spożywanie wyzwała choroby nerwowe i neurotyczne – **nieodwracalne**

Co zrobisz z tą wiedzą zależy tylko od Ciebie, ale nie możesz się usprawiedliwiać swoją nieświadomością.

*Na podstawie tekstu pani dr Krystyny Brzeckiej
Sekretarza Towarzystwa Promocji Zdrowia
w „Poradniku dobrego zdrowia” z maja 2009r. –
opracowała mgr Dorota Rogulka*

ŚMIEJ SIĘ NA ZDROWIE...

- Ile ma Pan lat? – pyta przed operacją chirurg pacjenta.

Jutro kończę 40!

Oj nie wiadomo, nie wiadomo...

Lekarz długo przegląda kartę choroby pacjentki i w końcu mówi z troską: Oj, nie podoba mi się Pani... Nie podoba.

Nie chciałam tego mówić – odzywa się oburzona pacjentka- ale Pan doktorze też nie należy do najprzystojniejszych.

Blondynka nie potrafiła odpowiedzieć w jakim miesiącu rodzą się Murzyni. Wyjaśniono jej, że to proste – w dziewiątym.. Rozradowana pyta przyjaciół: Wiecie, kiedy rodzą się Murzyni? Nie? A to takie proste! We wrześniu!!!

HUMOR Z ZESZYTÓW ... TECHNIKA

Wraz z wynalezieniem koła i pieniędzy ludzie zaczęli kręcić interesy.

Syrena to pół kobiety, która ryczy, gdy jest alarm.

Budzik spełnia wiele czynności, ale najczęściej chodzi wraz ze wskazówkami.

Bez drewna nie można robić mebli i palić w kaloryferach.

Najprostszym typem telewizora kolorowego jest telewizor czarno- biały w brązowej obudowie.

Kolej przewozi pasażerów, ludzi i cudzoziemców.

W starej kuźni miechy wprawiano w ruch ręcznie za pomocą nogi.

Furmanka poruszana jest silnikiem bez koni mechanicznych – wystarczy dać im owies.

DOPING W SPORCIE LEGALIZOWAĆ CZY KARAĆ?

Większość sportowców jest w porządku wobec siebie i kibiców. Niestety zdarzają się przypadki używania zakazanych środków wśród tej wielkiej sportowej rodziny. Często po zakazane środki sięgają kolarze. Korzystają oni głównie z EPO, czyli erytropoetyny, hormonu odpowiedzialnego za produkcję czerwonych ciałek krwi. Najślynniejszymi przypadkami brania zakazanych środków są Aleksander Winokurov oraz Iwan Basso. Były podejrzenia wobec 7-krotnego zwycięzcy Tour de France – Lance’a Armstronga, mimo to nigdy nie przyłapano go na stosowaniu dopingu.

Inną dyscypliną sportową, w której znane są przypadki dopingu jest lekkoatletyka. Najgłośniejszą aferą było przyłapanie na stosowaniu dopingu Bena Johnsona podczas olimpiady w Seulu. Podczas badań wykryto u niego dianabol i inne środki wspomaga-jące. Złoty medal na 100 metrów przyznano Carlowi Lewisowi, który o ironio również przyjmował różne specyfiki. Oszustwo to wyszło na jaw dopiero po latach, dzięki au-tobiografii Lewisa.

Niejako na deser opiszę jeden z przypadków dopingu w boksie. W czasie przygotowań do walki Antonio Margarito z Shone’em Morleyem wykryto u tego pierwszego nie-przepisowe bandaże na rękę, które zawierały substancję gipsopodobną, która umożli-wiała bardzo mocne uderzenia, mimo gąbki, która w rękawicach amortyzuje cios. Mar-garito został zdyskwalifikowany przez komisję bokserską stanu Newada. Kara, którą nałożono była nieadekwatna do czynu i obecnie może ten zawodnik dalej uprawiać szermierkę na pięści.

Na koniec trzeba odpowiedzieć na podstawowe pytanie czy trzeba legalizować czy wręcz odwrotnie-karać zawodników. Moim zdaniem powinno się surowo karać zawod-ników za doping, ponieważ sport nie polega na rywalizacji koksiarzy, a na przełamy-waniu barier swojego ciała, na dyscyplinie.

Oskar Kęsoń klasa 3d

UCIECZKA OD KALORII

Aby spalić 100 kcal, trzeba:

- biegać przez 8 minut
- truchtać przez 10 minut
- jeździć na rowerze przez 13 minut
- grać w tenisa przez 13 minut
- pływać przez 17 minut
- wykonywać drobne prace domowe przez 23 minuty
- robić zakupy przez 40 minut

Rośliny pomagające walczyć z otyłością:

- **ziele srebrnika**- pobudza trawienie
- **ziele krwawnika** – przeciwdziała za-parciom
- **ziele bratka polnego** – poprawia prze-

mianę materii

- **kwiat rumianku** – łagodzi stany zapal-ne przewodu pokarmowego
- **owoc bzu czarnego** – usuwa szkodli-we produkty przemiany materii łagod-nie przeczyszcza
- **kłącze perzu** – pobudza przemianę materii
- **liść pokrzywy** – pobudza przemianę materii
- **korzeń prawoślazu** – stosowany przy uporczywych zaparciach

*opracowała pani Maria Szczurek
– pielęgniarka szkolna*



Romuald Traugutt jako ostatni dyktator Powstania Styczniowego

Traugutt Romuald (1826-1864), polski generał, dyktator powstania styczniowego. Od 1845 w wojsku rosyjskim, m.in. w armii generała I.F. Paskiewicza tłumiącej w 1849 powstanie węgierskie. W latach 1853-1856 uczestniczył w wojnie krymskiej. W 1862 w stopniu podpułkownika podał się do dymisji i zajął się gospodarstwem na Polesiu. Po wybuchu powstania styczniowego objął dowództwo niewielkiego oddziału powstańczego (ok. 200 ludzi) działającego w powiatach: kobryńskim, prużańskim i brzeskim. W maju

1863 odniósł zwycięstwa w potyczkach pod Herbami i Stolinem, poniósł duże straty broniąc warownego obozu nad Muchawcem. Odtworzył oddział zwiększając jego liczebność do 500 ludzi. Skierowany na Wołyń, 13 lipca 1863 doznał porażki pod Kłodnem. Awansowany przez Rząd Narodowy do stopnia generała i wysłany z misją wojskowo-dyplomatyczną do Paryża. Powrócił przekonany o celowości przedłużenia powstania do wiosny 1864. 17 października 1863, w bardzo niekorzystnej dla powstańców sytuacji, objął władzę dyktatorską, likwidując, nie panujący już nad sytuacją, rząd "czerwonych" F. Dobrowolskiego. Zreorganizował i utrzymał wojska powstańcze. Planując eskalację działań militarnych, dążył do połączenia organizacyjnego luźnych dotychczas "partii" powstańczych w większe oddziały, do szczebla korpusu włącznie, a także do przyspieszenia wykonania postanowień powstańczego dekretu o uwłaszczeniu chłopów. W styczniu 1864 podjął bezskuteczne starania o powołanie wiosną pospolitego ruszenia. Aresztowany przez Rosjan 10 kwietnia i skazany na śmierć. Stracony 5 sierpnia 1864 na stokach Cytadeli warszawskiej.

Monika Owczarek oraz Agata Gaj kl. I e

**WEŹ UDZIAŁ W AKCJI
SPOŁECZNEJ
„PRZYPOMNIJMY
O ROTMISTRZU”!!!**

Krakowska Fundacja Paradis Judaeorum prowadzi akcję polegającą na upowszechnianiu wiedzy o bohaterze II wojny światowej – **Rotmistrzu Witoldzie Pileckim**, skazanym na śmierć przez komunistyczne władze PRL. Życiorys Witolda Pileckiego byłby świetnym materiałem na film sensacyjny, a

jest dowodem na dramatyczną historię Polski i wybory, przed którymi musieli stawać Polacy.

Pilecki walczył w wojnie 1920 roku, a po wybuchu II wojny światowej uczestniczył w kampanii wrześniowej. Żołnierz podziemnej armii, w 1940 roku **ja-ko ochotnik** daje się aresztować w łapanie (pod nazwiskiem Tomasz Serafiński) i zostaje wywieziony do Auschwitz (nr obozowy 4859). Organizuje w obozie doskonale działający ruch oporu, **jest autorem pierwszych na świecie raportów o Holokauście.**

Po spektakularnej ucieczce w 1943 roku walczy w powstaniu warszawskim, później walczy w II Korpusie Polskim. W 1945 roku na osobisty rozkaz gen. Władysława Andersa wrócił do Polski, by prowadzić akcję wywiadowczą na rzecz II Korpusu tzn. udzielać prawdziwych informacji o losie żołnierzy AK i tych walczących na Zachodzie, którzy wracali do ojczyzny.

W 1948 roku został aresztowany i oskarżony między innymi o nielegalne przekroczenie granicy, posiadanie broni, posługiwanie się fałszywymi dokumentami, działalność szpiegowską na rzecz gen. Andersa. 25 maja 1948r. został skazany na śmierć, wyrok wykonano przez strzał w tył głowy. Miejsce pochówku nie jest znane. Prezydent B. Bierut nie skorzystał z prawa łaski. Bohaterski do końca Witold Pilecki osierocił żonę i dwoje dzieci.

Dopiero 30 VI. 2006 roku doczekał się pośmiertnej rehabilitacji i uznania poprzez przyznanie przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego najwyższego odznaczenia: Orderu Orła Białego.

Fundacja Paradis Judeorum zbiera podpisy do petycji skierowanej do europosłów (popartą przez żyjących więźniów Auschwitz i ponad 500 internautów z całego świata), aby **25 maja** ustanowiono europejskim **Dniem Bohaterów Walki**

z Totalitaryzmem.

Możesz poprzeć tę szlachetną inicjatywę!!! Wejść na stronę: www.michaltyrpa.blogspot.com, gdzie znajdziesz więcej informacji o Rotmistrzu, a także link do strony, na której możesz złożyć swój podpis pod

petycją. Podpisy podlegają weryfikacji (trzeba podać prawdziwe imię i nazwisko, miejscowość i mail.) Warto wziąć udział w tej akcji, zwłaszcza jeśli jest się nauczycielem, pracownikiem lub **uczniem** szkoły noszącej imię gen. Władysława Andersa – ten Patron zobowiązuje!!!

mgr Dorota Rogulka

Ku pokrzepieniu serc **Czy wiesz, że...**

Norbert Patek, były oficer powstania listopadowego, stał się w Szwajcarii jednym z głównych twórców szwajcarskiego przemysłu zegarmistrzowskiego. Założona przez niego firma Patek – Philippe zasłynęła tym, że jako pierwsza zaczęła wytwarzać zegarki kieszonkowe na masową skalę.

Adam Dzwonkowski, inny żołnierz powstania listopadowego, stał się organizatorem prasy norweskiej. Był współtwórcą wydawnictwa, które od 1835r. zaczęło wydawać pierwszy ilustrowany tygodnik popularny w Norwegii „Skilling Magazin”.

Janusz Krzemieniecki to założyciel węgierskich zakładów Wolfram, twórca pierwszych radioodbiorników serii Orion.

Szilard Zieliński, który praktykował u słynnego Eiffła w Paryżu, po przybyciu do Budapesztu, pracując jako profesor i inżynier, zaprojektował i zbudował wiele mostów,

hal produkcyjnych, wież ciśnień, jako pierwszy na Węgrzech zastosował konstrukcje żelbetonowe. Według planów Polaka rekonstruowano słynny most łańcuchowy (Lanchid) w Budapeszcie.

Stefan Drzewiecki wynalazł licznik kulometryczny, który wszedł w 1867 roku do produkcji, w 1877r. skonstruował pierwszą jednoosobową łódź podwodną, poruszaną śrubą o napędzie pedałowym. Był współtwórcą teorii śruby okrętowej i śmigła lotniczego. Jako pierwszy wprowadził peryskop.

Michał Doliwa – Dobrowolski w 1887r. zbudował według własnego pomysłu trójfazowy silnik elektryczny, do dziś wykorzystywany w przemyśle, rolnictwie i sprzęcie domowym. Zrealizował swój pomysł przesyłania prądu zmiennego trójfazowego liniami wysokiego napięcia.

Kazimierz Pruszyński w latach 1894 – 95 skonstruował pierwszą na świecie kamerę (pelograf), w 1909 zaprezentował Francuskiej Akademii Nauk oburator, przesłonegą likwidującą drgania obrazu filmowego przy projekcji. W 1910 r. stworzył pierwszą na świecie ręczną kamerę filmową – aeroskop.

mgr Dorota Rogulka

Szczyście

12.09.2009r.

Gdy się do mnie uśmiechasz,
Czuję się taka szczęśliwa.
W Twoich błękitnych oczach widzę siebie,
I wtedy wiem, że jestem potrzebna...
Gdy trzymasz mnie za rękę,
To czuję, że nie chcę niczego więcej.
Troszczysz się o mnie,
Za co Ci dziękuję.
Jesteś moim całym światem,
Niech tak już na zawsze zostanie.
A jak mnie do siebie tulisz,
To bicie Twojego serca czuję.
Przytulam się do Ciebie bardzo mocno,
Bo nie chcę, by mi ktoś Ciebie zabrał...
I wiesz, jesteś dla mnie wymarzony,
Cały ze snu wyśniony.
Tyle lat czekaliśmy na siebie,
By w końcu potrzywać się za dłonie,
Spojrzeć sobie w oczy,
I czuć, że życie w końcu się z sensem toczy.
Że skoro siebie mamy,
To niczym się nie musimy martwić.
Razem możemy wszystko,
Oczywiście, gdy jesteś obok mnie blisko.
A jak mam problemy,
To razem rozwiązania szukamy.
Gdy pada dajesz mi parasol,
Gdy mi zimno, dajesz bluzę swoją.
Dasz mi ostatni łyk wody,
gdy będzie gorąco,
I plaster na ranę bolącą.
Dlatego naprawdę jesteś
dla mnie wszystkim,
Stworzeni dla siebie, by razem żyć.

Dominika Nowak klasa 3d



Sen czy jawa 02.07.2009r.

Późnym wieczorem siedzę samotnie
Lecz nie wiesz, nie wiesz, co robię...
Zegar cicho tyka, czas szybko płynie
Czuję, że w tym świecie po mału ginę...
Zagubiłam się w swoich myślach
Chyba nie powinnam tu być...
Moje myśli cicho szepczą
Skądś słyszę muzykę piękną...
Nie wiem co robić, może uciec...?
Gdzieś odpowiedzi poszukać?
Kto, kto mi odpowie,
Czy postępuję dobrze?
Czy za dużo błędów popełniłam?
Jak dużą krzywdę komuś zrobiłam?
Mając mnóstwo grzechów
Jestem złym człowiekiem?
Czy...czy wybaczyłeś mi moje złe czyny?
Lub udajesz, że jesteś szczęśliwy?
Pójdę do nieba bram
I jej otwarcia się nie doczekam...
Czy czerwone płomienie
Obdarzą mnie śmiertelnym cierpieniem?
Tego nie wiem...
Jestem tylko małym człowiekiem...
Który żyje z dnia na dzień
czekając, czekając na szczęście
i uwolnienie

Moje upadki... 06.09.2009r.
Fale bólu i smutku uderzyły mnie...
Tak, życie nie jest miłe...
Nigdy nie było i nie będzie...
Ja potykam się na każdym zakręcie...
Łzy kapią mi po twarzy...
Kapią i nie zamierzają przestawać...
Nikt nie chce moich problemów...
Wszyscy uciekają od tego...
Nikt mi nie wierzy, to boli...
A ludzie mi nawet szansy nie dali...
Aniołem nie jestem, to fakt
Ale staram się mimo wszystko
być dobra...

Nie zauważa tego nikt...
Chyba robię wszystko to po nic...
Głupia dziewczyna marzy
o lepszym życiu
Lecz ciągle muszę żyć z tym marzeniem
w ukryciu...

Dominika Nowak klasa 3d

